



Sygn. akt V CSK 197/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa S. Spółki z o.o. w L.
przeciwko I. Spółce z o.o. w W. (poprzednio: R. Spółce z o. o. w W.)
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2016 r. oddalił apelację pozwanego R. sp. z o.o. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 kwietnia 2016 r. uwzględniającego żądanie powoda S. sp. z o.o. w L. zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 2167209,76 zł z odsetkami. Na tę kwotę składają się

prowinie, koszty dodatkowe oraz dodatek z tytułu ryzyka działalności gospodarczej za bliżej określony okres czasu.

Sąd ustalił, że strona powodowa zawarła w dniu 31 października 1996 r. z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (podmiotem niemieckim) umowę kooperacyjną, określającą zasady współpracy stron przy opracowaniu realizacji projektów oraz eksploatacji urządzeń ciepłowniczych. Prawa i obowiązki z tej umowy niemiecki podmiot przeniósł na rzecz obecnego pozwanego w 1999 r. (polskiej spółki - córki). W dniu 19 kwietnia 1999 r. strony zawarły porozumienie (umowę dodatkową) do umowy kooperacyjnej. Pozwany uzyskał uprawnienie do zlecenia kontrahentowi eksploatację urządzeń zaopatrujących w energię, a nadto był zobowiązany do uiszczenia na rzecz powoda prowizji, dodatkowych kosztów i dodatku związanego z ryzykiem prowadzenia działalności w okresie trwania każdej umowy o dostawę ciepła z osobami trzecim (odbiorcami ciepła) najdłużej przez 20 lat. W latach 1999 - 2000 strony zawarły sporo umów o eksploatację automatycznych centrali ciepłych (ACC), które zostały zrealizowane w ramach współpracy. Razem z tymi umowami strony podpisywały standardowy załącznik nr 1, który określał roczną cenę stałą eksploatacji kotłowni oraz załącznik nr 1.1, wskazujący m.in. na wysokość prowizji, kosztów dodatkowych oraz tzw. dodatku z tytułu ryzyka, które pozwany zobowiązał się uiszczać kontrahentowi. W umowie o eksploatację wskazano odbiorców ciepła.

W 2001 r. zawarto umowy dotyczące także kilku kolejnych (pięciu) central automatycznych (dwóch w J. i trzech w S.). Umowy te zawarto na krótszy okres i nie przewidywały one możliwości wypowiedzenia bez ważnej przyczyny. Strony nie podpisały też załączników nr 1.1 do umów, a jedynie załącznik nr 1, określający miesięczną stałą cenę za prowadzenie eksploatacji kotłowni. Chodziło o dwie umowy z dnia 30 czerwca 2001 r. Umowy te zawarto, gdy powód faktycznie już eksploatował kotłownię. Mimo wezwań powoda do podpisania standardowych załączników nr 1.1, ostatecznie do ich podpisania nie doszło. Strony nie doszły bowiem do porozumienia co do zasad rozliczenia i wysokości opłat należnych powodowi.

W dniu 19 października 1999 r. pozwany wypowiedział umowę kooperacyjną z 1996 r. wraz ze wszystkimi umowami dodatkowymi. W treści wypowiedzenia wskazano, że realizacja niezakończonych wspólnych projektów pozostaje bez zmian. Pozwany następnie (w piśmie z dnia 16 marca 2001 r.) potwierdził, że po wypowiedzeniu umowy kooperacyjnej nadal obowiązują warunki tej umowy dla już zrealizowanych projektów. W ramach współpracy przedstawiciele obu stron podpisywali umowy o generalnym wykonawstwie obiektu ciepłowni i instalacji, powierzając ich realizację powodowi.

Sąd uznał, że wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 marca 2010 r., I ACa 95/09, prejudycjalnie rozstrzygnął o istnieniu odpowiedzialności kontraktowej pozwanego co do zasady, a wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 października 2015 r., I ACa (...), sposób ustalenia wysokości należnych powodowi świadczeń.

Skarga kasacyjna pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 6 k.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c., 321 k.p.c., 232 zd. 1 w zw. z art. 3 i 227 k.p.c., art. 245 w zw. z art. 253 i 233 k.p.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Godzi się zauważyć, że powód upatruje dochodzonego roszczenia w postanowieniach umowy i wiąże to z niewykonaniem, według jego stanowiska, postanowień umownych przewidujących obowiązek zapłaty przez skarżącego odpowiednich świadczeń. Nie chodzi tu zatem o roszczenia o charakterze odszkodowawczym *ex contractu* (art. 471 k.c.). Skomplikowany z woli stron układ stosunków obligacyjnych między nimi, wskazywana zależność między poszczególnymi umowami (kooperacyjną i dalszymi), okres współpracy stron, ograniczenie tej współpracy po wypowiedzeniu umowy kooperacyjnej, nawiązywanie w okresie współpracy do stosunków obligacyjnych z osobami trzecimi (np. odbiorcami energii cieplnej) uzasadniał ze strony Sądu bliższy opis juretryczny dochodzonego roszczenia, przede wszystkim jego źródła kontraktowego i przesłanek powstania. Dokonane przez Sąd Apelacyjny określenie tego

roszczenia jest na tyle ogólne i pobieżne, że nie pozwala na właściwą weryfikację jego zasadności, skoro pozwany podważał w toku postępowania dowodowego także podstawę odpowiedzialności kontraktowej, a nie tylko wysokość poszczególnych należności, komponujących to roszczenie w dochodzonej wysokości. Nie podano nawet odpowiednich postanowień umowy kooperacyjnej z 1996 r., na podstawie których jest ono formułowane, przesłanek jego powstania oraz trwania w okresie obecnego postępowania. Rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe odtwarzanie z akt sprawy opisu dochodzonego przez powoda roszczenia, m.in. na podstawie uzasadnień rozstrzygnięć zapadłych wcześniej w odniesieniu do należności za okres nie obejmujący żądanie pozwu.

Te zaniechania Sądu Apelacyjnego wynikają z błędnej oceny mocy wiążącej, wynikającej z art. 365 § 1 k.p.c., wskazanych orzeczeń Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2010 r. i z dnia 28 października 2015 r.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istota uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia polega na tym, że wymienione w nim podmioty powinny mieć na względzie fakt wydania prawomocnego orzeczenia i jego treść (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, nie publ.). Wynikający z niej stan związania - według dominującego poglądu w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, nie publ. i z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2. poz. 16) - ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia. Dlatego przyjmuje się, że sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że, dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, nie publ.). Uzasadnieniem tego stanowiska są - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 441/08, (nie publ.) - dwa argumenty. Zasadniczym jest ten, że w grę wchodzi tu kwestia prawa do oceny wiarygodności dowodów, będąca

podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. Dlatego, jak podkreślono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, wszelkie wyłączenia i wyjątki od zawarowanej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu oceny materiału dowodowego należy interpretować ścieśniająco. Drugi argument wynika stąd, że w każdej ze spraw opartych na tym samym zdarzeniu sądy - w następstwie realizowania zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego - mogą dysponować różnym materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2013 r., V CSK 84/12, nie publ.).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela wyrażoną w przytoczonych wyżej orzeczeniach wykładnię art. 365 § 1 k.p.c. To oznacza, że zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 365 § 1 k.p.c. jest uzasadniony. Rację bowiem ma skarżący, że Sąd błędnie przyjął, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 marca 2010 r. „przesądził” o istnieniu odpowiedzialności kontraktowej pozwanego co do zasady również za okres objęty żądaniem pozwu. Takie samo stanowisko należałoby odnieść do mocy wiążącej wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 października 2015 r., aczkolwiek po uchyleniu tego wyroku przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 203/16 utraciło ono w sprawie rację bytu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

aj

r.g.